

Warszawa, 13 kwietnia 2012

SBP/50/04/2012

Pani  
**Zina Jarmoszuk**  
Dyrektor  
Departamentu Mecenatu Państwa  
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

W odpowiedzi na pismo nr DMP/1199/12/AG z dnia 28 marca 2012 r. dotyczące projektu rozporządzenia Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie Narodowego Zasobu Bibliotecznego, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich przedstawia opinię.

Zagadnienia Narodowego Zasobu Bibliotecznego były od wielu lat poruszane w środowisku bibliotekarskim. Chciałabym przypomnieć organizowane przez SBP we współpracy z Centralną Biblioteką Wojskową i Biblioteką Narodową w ostatnich latach konferencje nt. NZB (2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011), w trakcie których przedstawiciele bibliotek tworzących NZB prezentowali problemy nurtujące biblioteki gromadzące te zbiory. Materiały i wnioski z tych spotkań były przekazywane do MKiDN. Wśród poruszanych spraw do najważniejszych należą m.in. brak koncepcji NZB, brak jednoznacznych kryteriów zaliczania zbiorów do NZB, liczby egzemplarzy danego tytułu, tworzenie centralnego katalogu NZB, ochrona i konserwacja zbiorów zaliczanych do NZB, a także zapewnienie pomocy resortu kultury dla organizatorów bibliotek w zapewnieniu ochrony i bezpieczeństwa NZB, np. w postaci ogłoszenia specjalnego programu operacyjnego MKiDN.

W obecnej postaci projekt zawiera nieprecyzyjne sformułowania oraz propozycje działań kosztownych, lecz nieefektywnych i nierealnych do wykonania w określonych w Rozporządzeniu ramach czasowych. Brakuje też określenia zasad (choćby najogólniejszych) regulujących włączanie zbiorów bibliotek lub ich części do NZB.

Uwagi ogólne:

- **brak definicji NZB** określającej cele tego projektu i wynikające stąd zadania,
- **brak propozycji tworzenia komputerowego katalogu NZB**, który zawierałby opisy zbiorów tworzących NZB i ich lokalizacje. A to główne narzędzie informacji o NZB i sprawa kluczowa dla ustalenia jak duży jest ten zasób i co konkretnie wchodzi w jego skład. Dziś po upływie 15 lat od rozporządzenia w 1997 r. nadal niewiele wiemy na ten temat,
- **brak ustaleń dotyczących** trybu opracowania, składania i rozpatrywania **aplikacji do NZB** dla bibliotek wymienionych w załączniku do Rozporządzenia,

- **brak określenia zasad współpracy**, przepływu informacji i wymiany doświadczeń między bibliotekami tworzącymi NZB. Dotychczasowe wnioski z konferencji nt. NZB współorganizowane przez SBP potwierdziły potrzebę takich relacji,
- **brak obowiązku składania sprawozdań bibliotek uczestniczących w NZB o stanie ochrony zbiorów i ich inwentaryzacji.**

Uwagi szczegółowe:

## § 2

**Kryteria zaproponowane** są tak ogólne, że będą generować dowolne interpretacje, godząc tym samym w spójność i logikę tworzenia zasobu. Czym bowiem różni się wartość historyczna od wartości archiwalnej publikacji? Czym mierzyć wartość naukową lub artystyczną? Czy (wobec braku kryterium językowego i tematycznego) należy do NZB zaliczać cenne i ciekawe publikacje innych narodów i w jakim zakresie? Te wątpliwości można łatwo rozwiązać – wystarczy sięgnąć po *Ogólne założenia programowe i organizacyjne Narodowego Zasobu Bibliotecznego* opracowane 17 czerwca 1977 r., kiedy idea NZB powstała, czy do *Kryteriów NZB* opracowanych w BN w 2009 r. W wyniku wielu dyskusji proponujemy, aby w skład NZB weszły:

1. całość polskiego dorobku wydawniczego podlegająca obowiązkowi wieczystego archiwizowania zgodnie z przepisami o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych.
2. przechowywane w bibliotekach określonych na podstawie art. 11 pkt. 2
  - a) zabytkowe materiały biblioteczne polskie i obce, przedstawiające unikatowe wartości dla historii, nauki i kultury;
  - b) kolekcje historyczne w całości lub w określonych fragmentach.

## § 4

Każdy, kto zna realia przechowywania zbiorów w magazynach polskich bibliotek wie, że zapis **§ 4 o konieczności wydzielenia części zbiorów** może być zrealizowany tylko w mniejszych bibliotekach i przy niewielkiej ilości zbiorów wchodzących w skład NZB. W dużych bibliotekach to po prostu niewykonalne. Chyba, że zastosujemy odpowiednie oznakowanie zbiorów, co wizualnie wyodrębni je w magazynie. Ponadto z doświadczeń polskich bibliotek wynika, że jeśli nie mamy odpowiednio zabezpieczonych pomieszczeń typu skarbiec, to w przypadku różnego rodzaju katastrof cenne zbiory rozproszone w magazynie są bardziej bezpieczne od zbiorów, które zgromadziliśmy w jednym miejscu.

## § 5

**Kategorie zbiorów w § 5** też budzą zastrzeżenia. Razi użycie potocznych nazw: „książki” i „czasopisma” zamiast fachowych „druków zwartych” i „druków ciągłych”, zwłaszcza, że te ostatnie mają większy od nazw potocznych zakres formalny. Trudno też zrozumieć powody rozszerzenia cezury czasowej dla „książek i czasopism” aż do XXI w. Do tej pory stanowił ją r.1945. Zbiory powstałe później i uważane za współczesne nie były objęte szczególną ochroną i nie stosowano do nich ograniczeń przy udostępnianiu (85 % czytelników korzysta właśnie ze zbiorów współczesnych). Zaproponowana cezura czasowa utrudni czytelnikom dostęp do nich i zmniejszy ofertę bibliotek. Poza tym wśród zbiorów specjalnych brak muzykaliów czy zbiorów technicznych (normy, patenty) oraz zbiorów wizualnych (fotografie) i multimedialnych (analogicznie do zbiorów dźwiękowych i audiowizualnych).

Naszym zdaniem enumerację wszystkich typów dokumentów przechowywanych w bibliotekach (§ 4) należy zastąpić pojęciem „materiały biblioteczne” oraz „kolekcje historyczne”. Zakres znaczeniowy materiałów bibliecznych jest określony w Ustawie o bibliotekach, nie ma więc potrzeby wymieniać w Rozporządzeniu wszystkich rodzajów zbiorów bibliecznych.

#### § 6

Zalecenie dotyczące inwentaryzowania zbiorów zaliczonych do NZB „w postaci elektronicznej” jest niejasne. Wszystkie zbiory są inwentaryzowane zgodnie z zasadami ewidencji materiałów bibliecznych (Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie sposobu ewidencji materiałów bibliecznych z dnia 29 października 2008 r.). Większość bibliotek tworzy nadal inwentarze zbiorów specjalnych (stare druki, rękopisy, itp.) w sposób tradycyjny Czy zapis § 6 oznacza tworzenie odrębnych elektronicznych inwentarzy dla NZB, czy też pojęcie „inwentaryzacja” zostało użyte w potocznym rozumieniu jako „spis”? Nawet jeśli przyjmiemy, że chodzi o elektroniczny wykaz rejestrujący zbiory wchodzące do NZB, to w tak krótkim czasie (24 miesiące) sporządzenie wykazu jest niewykonalne ze względów kadrowych i finansowych w sytuacji, gdy zbiory specjalne polskich bibliotek w niewielkim stopniu są opracowane w komputerowych bazach danych. Pragniemy przypomnieć, że na początku XXI w. oceniono NZB na circa 16 mln jednostek bibliecznych (badania ankietowe). Zamiast „elektronicznego inwentarza” bardziej użytecznym narzędziem byłby komputerowy centralny katalog NZB z opisami i lokalizacją zbiorów, z podaniem dłuższego terminu jego realizacji w § 8.

#### § 7

Zwracamy uwagę na **zbyt daleko idące ograniczenie udostępniania wszystkich zbiorów** tworzących NZB ( p.3) . Taki zapis może dotyczyć tylko niektórych kategorii zbiorów lub szczególnie cennych egzemplarzy ( te kategorie trzeba wówczas wymienić), ale nie ogółu zbiorów. Utrudniłoby to prace wielu grup zawodowych, zwłaszcza studentów i dziennikarzy. Oderwany od rzeczywistości jest też **wymóg wykonania kopii elektronicznych dla wszystkich zbiorów tworzących NZB**. To wymaga jeszcze większych sił i środków. I choć takie działania są celowe, to założenie, że powinny to zostać wykonane do końca 2015 r., jest nie do zrealizowania przez biblioteki.

Przedstawiając powyższe uwagi Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich jest nadal otwarte na współpracę z resortem kultury nad nadaniem takiego kształtu „Rozporządzeniu ...” aby sformułowane w nim kryteria zaliczania zbiorów do NZB oraz zasady ochrony tych zbiorów stworzyły bibliotekom właściwe warunki właściwej opieki nad powierzonymi materiałami bibliecznymi.

Z wyrazami szacunku

**Elżbieta Stefańczyk**

Przewodnicząca  
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich